Czujni i gotowi do działania

Aneta Zalewska
10.11.2026

Nastolatek na gigancie, kierowca pod wpływem alkoholu i mężczyzna odnaleziony przy polu kukurydzy. W zdarzeniach interweniowali funkcjonariusze z placówek Straży Granicznej w Rzeszowie-Jasionce oraz Lubaczowie.

7 listopada, drogą między Jarosławem a Lubaczowem, przejeżdżał funkcjonariusz Placówki Straży Granicznej w Rzeszowie-Jasionce. Zauważył przed sobą nietypowo poruszający się pojazd. Mimo, że był to jego dzień wolny od służby, natychmiast podjął działania. Próbował samodzielnie zatrzymać samochód, jednocześnie powiadamiając służby. Policja zajechała kierowcy drogę, a funkcjonariusz Straży Granicznej zabezpieczył możliwość ucieczki w przeciwnym kierunku. Od zatrzymanego mężczyzny wyczuwalna była wyraźna woń alkoholu. Dalsze działania kontynuowała Policja.

Dzień wcześniej mundurowi z Rzeszowa-Jasionki odwieźli do domu nastolatka, który samowolnie oddalił się ze szkoły. Bez wiedzy i zgody rodziców chciał udać się do pobliskiej miejscowości. Idąc wzdłuż drogi, na widok patrolu Straży Granicznej skierował się do lasu. Takie zachowanie wzbudziło wątpliwości funkcjonariuszy.

Z kolei w nocy z 1 na 2 listopada, do funkcjonariuszy Straży Granicznej z Lubaczowa zwrócili się policjanci z prośbą o pomoc w poszukiwaniu zaginionego. Zgłoszenie dotyczyło osoby, która wyszła z domu i oddaliła się w stronę pobliskich pól. Młody mężczyzna był lekko ubrany i pod wpływem alkoholu. Funkcjonariusze Straży Granicznej wykorzystali bezzałogowy statek powietrzny, dzięki któremu odnaleźli zaginionego mężczyznę. Zaginiony leżał przy polu kukurydzy.



Czujni i gotowi do działania